№ 68

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 23 SIERPNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

z Petersburga dnia 12 sierpnia.

P. *May*, kontr-admirał niderlandzki przybył do tuteyszey stolicy z przyjemną nowiną, o powiciu w dniu 2 sierpnia r. t. przez N. W. Xiężnę *Annę*, Xiężnę *Oranii*, w *Soestdyk*, syna, któremu dano imie *Alexander*. (*Cons. Impart.*)

z Petersburga dnia 14 sierpnia: Jenerał-major, *Sielaviin*, mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy wielkiego krzyża.

Cywilny gubernator estoński, radca tayny baron *Jkskul*, przeznaczony do zasiadania w Rządzącym Senacie.

Naczelnik obwodu białostockiego Hrabia *Wołłowicz*, w nagrodę chwalebnego pełnienia obowiązkow, otrzymał rangę 5 tey klasssy.

Prokurorem moskiewskiego synodalnego kantoru mianowany rzeczywisty radca stanu *Jewreinow*.

Radca dworu, *Jan Chrapowicki*, należący do kollegium państwa spraw zagranicznych, mianowany kamerjunkrem dworu J. C. Mości.

Doktor medycyny *Karol Schmidt*, przeznaczony na doktora przy dworze J. C. Mości.

Dnia 6 sierpnia przybył do *Nitawy* dowódzca naczelny pierwszego woyska Jenerał jazdy Hrabia *Wittgenstein*.

W przeciągu jednego tygodnia, przybyło na jarmark do *Nowogrodu niższego* 200 statków z różnemi towarami, na 9,006,000 rubli wartości.

Dnia 14 lipca w różnych mieyscach kraju *dońskich Kozakow*, burza i grady nie mało szkod zrządziły.

Medycy, Józef *Lieboschitz* i Karol *Trinius* wydają florę okolic *Petersburga* i *Moskwy*, w języku rossyyskim i francuzkim. Będzie 40 rycin roślin: cena exemplarza na papierze welinowym z rycinami kolorowemi r. 35, z rycinami czarnemi r. 25; na papierze cieńkim z rycinami illuminowanemi r. 30; z rycinami czarnemi r. 20. Pierwsza xiążka już wyszła.

Liczba okrętów: w *Kronsztadzie* d. 6 sierpnia przybyłych 723, wyszłych 444 — w *Rydze* d. 15 sierpnia: przybyłych 935, wyszłych 848.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 82 k.; dukat holl. nowy 10 r. 98 k., stary 10 r. 82 k.; imperyał 37 r. 10 k.

ANGLIA.

(*z gaz. berl. i Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 11 sierpnia.* W. Xiążę *Michał*, w podróży swey do *Edinburga*, odwiedził Xiążęcia *Northumberland* w *Alnwick-Castle*. Dnia 4 przybył Cesarzewicz Jmć do *Edinburga*; przed mieszkaniem jego zaciągnęła straż honorowa, Lord *Prevost* i wyższe władze złożyły swoje uszanowanie; następnego dnia odwiedził Xiążę zamek, gdzie podczas jego bytności cesarska chorągiew zatkniętą była; otrzymał także przywiley na obywatelstwo tego miasta. *Sir Will. Congreve* jest jego nieodstępnym towarzyszem. Xiążę opuścił *Edinburg* d. 9 i udał się przez *Athol* i *Glasgow* do Irlandyi.

Stan zdrowia Królowey poprawił się wprawdzie nieco, ale obawa bynaymniey nie jest usunioną. Zawczora chciała Monarchini po śniadaniu, użyć świeżego powietrza; ale stan jey tego nie pozwolił. Królowa Jmć dała powtórnie poznać życzenie, udania się do *Windsor* i *Frogmore*, gdzie się papiery, dokumenta i inne rzeczy znaydują, któreby sama uporządkować chciała. Xiężna *Elżbieta*, teraźnieysza dziedziczna Xiężna *Hessen Homburg*, posiada oddawna naywiększą ufność Królowey, i wie o wszystkich jey rozrządzeniach. Wczora otrzymała Królowa i Xiążę Rejent listy od Xięcia *Klarencyi*, który się teraz w drodze do *Hannoweru* znayduje. Xiążę *Cambridge* był wczora u Królowey w *Kew*. Doktor *Sir Francis Milman* jest pierwszym lekarzem Królowey, *Sir H. Halford*, pierwszy lekarz Króla, pilnuje także ile możności Krolowey.

Okręt *Zephyr* ze *Sztokolmu*, powracając z *Teneryfy*, zatrzymany został przez kapra powstańcow amerykańskich, który mu 20 beczek wina zabrał.

Nie wątpią tu już bynaymniey, że nietylko powstańcy Ameryki południowey, i osoby w Ameryce północney, ale też i kupcy nawet z wielu miast europeyskich należą do uzbrojenia i przedsięwzięć tak nazwanych kaprow powstańcow na morzu atlantyckiém i innych wodach.

Wczoray wyjechał ztąd Xiążę *Wellington* na powrót do *Francyi*.

Lord *Castlereagh* dawał wczoray ucztę pożegnania dla posła francuzkiego i innych. Lord *Stewart*, poseł nasz przy dworze austryackim, udał się napowrót do *Wiednia*.

Eskadra, która dla ćwiczenia naszych żeglarzy d. 5 czerwca pod wodzą admirała *Hallowell* na morze wyszła, powróciła teraz w części do *Porthsmouth*, w części do *Sheerness*. Oficerowie powiadają, że nigdy przykrzeyszey podróży nie odprawiali, nie widzieli bowiem przez 65 dni żadnego lądu.

W *Manchester* snuje się ciągle jeszcze od 5 tygodni 15,000 robotników fabrycznych, bez zajęcia się jakąkolwiek pracą. Zkąd zaspokajają swoje potrzeby, dotąd jeszcze nie wiadomo.

Gdy temi czasy pierwszy okręt, który z *Hull* do Indyy wschodnich był wyprawiony, ztamtąd do *Hull* powrócił, brzegi okryte były widzami, a w mieście bito we dzwony

Xiążę *Leopold* wkrótce po rocznicy urodzin Xiążęcia Rejenta, który jutro 57 rok życia zaczyna, uda się ztąd do *Niemiec*.

Wielki *wąż morski* na wodach amerykańskich, widziany był znowu d. 21 czerwca niedaleko *Bostonu*, przez osadę naszego pocztowego statku *Delia*, a to właśnie, gdy się z wielkim *wielorybem* passował. Wąż ten, jak pisze kapitan *West*, był dłuższy od naywiększego masztu. Wieloryb ustąpił z placu!

Z częstego i tajemnego zbierania się dyrektorów kompanii wschodnio-indyyskiey, chcą politycy nieomylny ten wniosek czynić, że kompanija chce pod pewnemi warunkami odstąpić koronie posiadłości ziemskie w Indyach wschodnich. Gdy o tém na klubie w nowey londyńskiey gospodzie powtarzano, rzekł Lord C.: „Kiedy panowie spożyli mięso z wołu i wyssali szpik z kości, tedy zapewne wystrzegać się będzie kray garbować pozostałą skórę."

Partya oppozycyyna chce uczynić wniesienie, ażeby żadnemu żonatemu Xięciu rodziny królewskiey nie wolno było mieszkać w obcym kraju. Ma też wyyśdź zakaz przeciw wynoszeniu się do obcych krajów, albowiem w przeciągu 8miu miesięcy wyniosło się z królestwa więcey 20,000 familiy.

FRANCYA.

(*Z gaz. berl. i korr. hamb.*) *Paryż, dnia* 10 *sierpnia*. Jutro nastąpi ślub Hrabiego *Cazes* z Hrabianką *St. Aulaire*. Xiężna *Brunswicka-Bevern*, jey krewna, miała wprzódy audyencyą u Króla.

Hrabia *Cazes*, którego przyszłe zaślubienie z córką Hrabiego *St. Aulair*, całe miasto zatrudnia, był nie dawno z odwiedzinami u *Monsieur*, brata królewskiego.

Monitor, w artykule biograficznym o kardynale *Bayane* przywodzi: że gdy w roku 1802, za konsularnych rządów *Bonapartego*, do godności kardynalskiey wyniesiony został, o pozwolenie przyjęcia tey godności u Króla, który na ówczas w *Nitawie* mieszkał, prosił, i pozwolenie to otrzymał.

Jenerał *Donadieu*, przed odjazdem do *Dižonu*, był ze złożeniem uszanowania u Xiężney *Angouleme*.

Pan *Vitrolles*, który, pochodząc z nizkiey klassy ludu (jest wnukiem jednego karczmarza w Alpach), był sekretarzem rady ministrów, ministrem stanu i członkiem rady tayney królewskiey, i 80,000 fr. pensyi roczney pobierał, utracił za jednym razem wszystkie swoje urzędy i dochody, a wszystkie ofiary te poświęcił przyjemności intrygowania. Wymieniają go, jako spółautora adressu, w imieniu Francuzów obcym Monarchom podanego; w celu skłonienia ich, ażeby się udali w domowe sprawy nasze. Sekretarz jego P. *Lafitte*, jest uwięziony; spodziewają się, że jego wyznania, jako też wysłuchanie Pana *Vitrolles*, które bezwątpienia nastąpić musi, wykażą nakoniec autorów owego adressu, i nauczą nas, na którą klassę Francuzów powszechna niechęć zwrócić się powinna.

Paryż, d. 12 *sierpnia*. Dnia 9 udzielił Król prywatne audyencye Hrabiemu *Caraman*, posłowi swemu w *Wiedniu*, i Jenerałowi *Lagarde*, posłowi przy dworze bawarskim.

We wszystkich domach tuteyszych udzielają sobie następującą, jako autentyczną, mowę Hrabiego *Artezyi*; którą miał na ostatniém zgromadzeniu rady ministrów: *„Sprzykrzyło mi się już ukazywać się w tak fałszywém świetle, w jakiém mnie bezprzestannie wystawiać usiłują, jużto wymieniając imie moje we wszystkich intrygach, które się teraz knują, jużto przyczepiając się do osob mnie otaczających. Wiedzieć należy, że, kto się na mnie targa, narusza legalność, a kto legalność narusza, targa się na samego Króla. Jeśli osoby uwięzione są winne, ukarane bydź powinny, i żądam, ażeby badania z naysurowszą ścisłością się odbyły. Ale jeśli są niewinnemi, tedy targnięto się na ich sławę, a wy, moi Panowie (Ministrowie), winniści im świetną restytucyą. W konstytucyi reprezentacyyney postępki tylko mogą uledz karze, opinia jest wolna; ja sam mam moję własną; która oddala się bardzo od systematu, którego się dotąd trzymano. Brat móy wie o tém; nie ukrywałem tego przed nim w nocie, którą mu dawniey już względem Ministrow jego podałem; a od tego czasu wszystko, cokolwiek widziałem, potwierdziło mnie w tém mniemaniu, które wtedy wyraziłem. Zresztą, powtarzam, jeśli oskarżeni są winni, ukarani bydź powinni, Nie mogę jednak nie wyrazić żalu, że między nimi spostrzegam osoby, które przez 30 lat w obronie sprawy Króla walczyły. Jeśli po takiém życiu na powinność swoję zapomniały, przypisać to należy jedynie szkodliwemu systematowi, podług którego wy, Panowie moi, dotąd postępowaliście, i wy za to odpowiadać powinniście.“*

Podług ogłoszenia Pana *Lemaitre*, wynalazcy znajomey do pływania laski, wynalazek jego uczyni niepotrzebnymi wszystkie mosty, a żołnierze będą mogli na przyszłość przebywać bez zatrzymania się rzeki i morza. Ztąd jedna z gazet tuteyszych podaje radę, ażeby woltyżerow naszych opatrzyć laskami do pływania i *draizynkami*, w tém przekonaniu, że naówczas żadna lekka piechota, tak na morzu, jako na lądzie, nie zrówna się z naszą.

Ostatnie wynalazki zrobiły tu prędkie ale krótkie szczęście. O draizynkach zapomniano, kaleidoskopy dzieciom nawet nie czynią już rozrywki, a nowe komedye i opery także jedna po drugiey idą w zapomnienie. O *Mesmerze* i *Gallu* oddawna już nie gadają; milczą o Pani *Manson*; nawet Pani *Krudener* idzie w zapomnienie; a polityce Pani *Stael* zagraża toż samo niebezpieczeństwo. Gdyby nie było *białego śpisku*, trzebaby szukać materyi rozmów w baykach dziecinnych albo w Tysiąc nocy i jedna.

Dama jedna otrzymała, jako autorka pochwały *Rollina*, 2gą nagrodę od akademii przeznaczoną.

Skutkiem skwarliwych upałow powstało tu wiele chorób.

Pogłoska jednak, że dla niebezpieczney zarazy czarna chorągiew ze szpitalow *St. Louis* i *Hotel Dieu* powiewa, jest zupełnie bez zasady.

W przeszłym roku umarło w *Paryżu* z ospy naturalney 486 osób, a tém samém więcey 355, a niżeli w roku 1816.

Bankier angielski, Pan *Baring*, przybył znowu do *Paryża*.

Monitor zbija pogłoskę, że 48 wołów, mających ciągnąć posąg *Henryka IV* na przeznaczone mieysce, okryte będą czaprakami osypanemi kwiatem lilii.

Jenerał *Canuel*, który dwa razy do Króla pisał, jest tak ściśle w więzieniu strzeżony, że się nikt do niego zbliżyć nie może.

PRUSSY.

(*Z gaz. berl.*) *Berlin, dnia* 15 *sierpnia*. Półkowy lekarz, Pan *Bieske* wyjechał ztąd zawczora do Xięcia Jmci *Blüchera von Wahlstatt*, który jak wiadomo zapadł na zdrowiu.

Akwizgran d. 16 *sierpnia*. Był tu temi dniami z *Londynu* kwatermistrz dla angielskiego ministra stanu, Lorda *Castlereagh*. Cena mieszkań zdawała mu się tak droga, a poczęści tak niestosówna, że, nie zapewniwszy mieszkania, napowrót wyjechał. Powiozł z sobą plany niektórych domów, i obiecał powrócić z nową dla siebie instrukcyą za 10 dni.

Podług naynowszych, a wiary godnych wiadomości, zjazd wysokich Monarchów do *Akwisgranu*, w drugiey połowie miesiąca września ma nastąpić. Batalion gwardyi, do pełnienia służby przeznaczony, nie na 6ty, jak dawniey mówiono, ale na 18ty września tam przybędzie.

D. 6 t. m. P. *Cöls* installowany został na dyrektora policyi miasta *Aachen*.

Ostatnich dni przybył tu P. *Perponcher*, poseł króla niderlandzkiego przy dworze berlińskim; wielu także znakomitych *Anglików*, *Belgow*, etc.

NIEMCY.

(*z Korr. hamb.*) Pisma publiczne zawierają z *Manheimu* następującą wiadomość: „Biega tu pogłoska, że my w umówionych zamianach pod bawarskie berło powrócimy, i że *Manheim* w późnieyszym czasie będzie rezydencyą Xiążęcia z tego domu.“

Granice Francyi od strony Niemiec wszędzie są mocne, a przy brzegach wyższego *Renu*, sama tylko Francya posiada znakomite warownie, gdy tym czasem z tey strony rzeki nie masz ani jednego mieysca, w którémby znaydowało się wszystko, co do prawdziwey obrony granic potrzeba. *Offenburg*, *Rastatt* i *Manheim*, wszystko to nie wyrównywa *Strazburgowi*. Daley zachodzą już mnieysze trudności. Z potrzeby więc wypada zawsze Niemcom trzymać się tey zasady, iż piers mężnych wojowników, jest naylepszém dla kraju przedmurzem. Twierdze albo się poddają, jak w roku 1806, albo się omijają, jak w latach 1814 i 1815; lecz woysko, chociażby pobite, znowu powstać może. Gdzie milicye kraiowe walczą za wolność i dobrą konstytucyą, tam niczego nie brakuje. Okolice wyższego *Renu* takie warownie mieć będą.

Schowano już w *Akwisgranie* święte relikwije, które przez niejaki czas publicznie w kościele wystawiano. Obwinięto je w nową jedwabną materyą koloru zielo-

nego. Dawną zaś, w którey przez 7 lat leżały, pokrajano na tysiąc drobnych kawałków, i do Włoch, Hiszpanii i t. d. jako kosztowne dary rozesłano.

Tak się zrodziły owoce w Saxonii, iż gałęzie podpierać trzeba. Susze jednak przeszkodziły urodzajowi kartofli, zwłaszcza w północnych Niemczech.

Zagraniczni akademicy opuścili po większey części *Göttyngę*, dokąd prawie sami tylko krajowcy powrócili; liczba jednak uczniów wynosi do 600. Nauki idą zwyczaynym trybem.

Pan *Biergens*, Notaryusz w *Akwisgranie*, napisał drama w 5ciu aktach, pod tytułem: *Karol Wielki*. Scena dzieje się w *Akwisgranie*, w styczniu roku 804, a osoby wchodzące do niey są: *Karol W.*, żona jego *Gessinda*, córka *Emma*, Papież *Leon III.*, Xiążę *Wittekind*, *Roland*, Poseł Perski *Abdella*, jeden jeniusz, Szatan jako budowniczy etc. etc.

Podług ostatnich doniesień o nowey sekcie w Saxonii, naczelnik jey *Kloos*, sam się stawił przed sądem i uwięziony został.

Kaznodzieja *Friederich* w *Frankforcie* nad *Menem* przypisał poema swoje *Luter*, zawierające cztery pieśni, Królowi Pruskiemu, od którego otrzymał za to złoty medal.

Około warowni miasta *Koblentz* pracuje codziennie blisko 4000 ludzi.

Seym związku Niemieckiego wyznaczył Kommissyą celem roztrząśnienia zasad, mających ustalić się w Niemczech względem wolności druku i przedrukowania xiążek.

NIDERLANDY.

(z *Korr. hamb.*) *Bruxella, dnia* 14 *sierpnia.* Znajomy jenerał, inspektor jeneralny jazdy etc., Baron *Evers*, syn tuteyszego kapelusznika, umarł d. 9 stycznia w *Jumbes* w blizkości *Namur*, i z wielką uroczystością pochowany został.

Xiążę *Wellington*, który d. 10 do *Calais* przybył, obeyrzał twierdze *Menin*, *Ypern*, *Ostende i Nieuwport*, i jest tu dziś spodziewany.

Do niemających żadney zasady pogłosek, które pewne gazety belgiyskie ciągle i tak sowicie rozszerzają, należy też dziwne doniesienie, że dawnieyszy podeszły Król Hiszpański, Karol IV, znaydować się będzie na zjeździe Monarchow w *Akwisgranie*, dla dopomnienia się powrótu swego tronu!

Lord *Lauderdale* przybył tu z *Londynu*.

Do powieści, żadney pewności niemających, należy i ta, że młody Xiążę *Reichstadt*, syn Xiężny *Parmy*, był w niebezpieczeństwie życia. Gazeta *Journal de Francfort* nazywa tę wieść nowiną bonapartowskich gazet. Przydaje szczegóły kłamstw, przez nie do tey wieści łączonych: że te gazety otrzymały listy z *Werony*, z doniesieniem o przygotowanym spisku, na młodego Xięcia; że wykonawcami mordu mieli bydź dway duchowni, których zrana odkryto, a o południu stracono, a w papierach ich znaleziono, więcey jak potrzeba! wiadomości do wyświecenia łańcucha spisku, i t. d. (*Dostrzegacz austryacki* z tryumfem zapewnie odpowie na te plotki.)

AUSTRYA.

Jenerał Hrabia *Benningsen* d. 7 sierpnia do *Wiednia* przybył.

Gazeta lwowska umieściła opis proby żeglugi na statku parnym, zbudowanym przez Ant. *Bernharda* i komp.

Spodziewają się w *Wiedniu* ważnych odmian w urządzeniach skarbowych. Słychać, iż jeszcze przed końcem tego roku, wszystkie dawnieysze papierowe pieniądze, czyli rewersa wykupne i antycypacyyne, będą wyłączone z biegu, bez żadney straty dla ich posiadaczów.

Upięknienie *Wiednia* posuwa się szybkim krokiem. Gorliwość i pracowitość łączy się z dobrym smakiem. Wspaniały most *Franciszka* wzniósł się pyszniey z gruzów, i jest teraz jedną z naypięknieyszych ozdób stolicy. Po niektórych ulicach *Wiednia* czyniono proby oświecenia gazem, które odpowiedziały oczekiwaniu.

HISZPANIJA.

(*Z gaz. berl.*) *Madryt, d.* 1 *sierpnia.* Król, Królowa i Infant *D. Paulo* ciągle się bawią w wodach sacedońskich.

Urzędowa wiadomość o zwycięztwie Jenerała powstańców *St. Martin* pod *Maipo* nad królewskim Jenerałem *Osorio*, znayduje się w gazecie nadworney. Mówią, że *Osorio* ma bydź oddany pod sąd woyskowy.

Wiadomości w teyże gazecie z *Mexyku* dochodzą tylko do 11 listopada.

Minister skarbu ciężką miał walkę z prowincyami *Nawarra*, *Biskaya*, i. t. d., które nie chciały mu oddać swoich przywilejów.

Bilbao, d. 30 *lipca.* Kaper jeden powstańców, mający 32 działa i 180 ludzi osady, który krążył między *St. Ander* i *Bilbao*, był tak zuchwały, że w nocy na 26 t. m. chciał uprowadzić z portu *St. Ander* bogato ładowany okręt przeznaczony do *Lima*. Okręt ten był już przez chwilę w mocy nieprzyjacielskiey, ale szczęśliwie oswobodzony został. Pod *St. Sebastian* zabrały kapry powstańców okręt hiszpański, który miał na pokładzie przeszło 200,000 fr.

AMERYKA.

(*Z korr. hamb.*) *Filadelfia, dnia* 15 *lipca.* Podług wiadomości zawartych w gazetach tuteyszych, Jenerał powstańców, *Bolivar*, ze swoim uzbrojonym ludem, naywięcey kolorowymi, znaydował się w *St. Fernandez*; nadeyście pory dżdżystey przerwało dalsze działania. Jenerał *Morillo*, który z wielkiém odznaczeniem się postępował, znaydował się w *Valentia*.

Stracenie dwóch Anglików, *Arbuthnot* i *Ambristie*, których Jenerał *Jackson* powiesić kazał, za to, że Indyanów przeciw *Amerykanom* wszelkiemi sposobami poduszczali, i których sąd woyskowy na śmierć osądził, sprawia teraz wielkie wrażenie.

Mexyk, dnia 2 *czerwca.* Tuteyszy Biskup, Margrabia *Castanizos*, zakazał był mniey przystoynych balow, jakie w tém mieście dawano. A że intendent tey prowincyi, *Don Garcia-Condé*, nieżważając na Biskupa, podobne bale u siebie miewał, został przez to wyklęty. Intendent dopilnowawszy Biskupa, gdy ten był w kościele, przeszył go kilka razy sztyletem przy ołtarzu, z czego Biskup, jak powiadają, miał umrzeć.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W *Nowey-Wallii Południowey* znalezioną została, dawna pożądana, wielka rzeka żeglowna. Odkrycie to jest tém ważnieysze, że okolice kraju nadzwyczaynie są zamożne w różne płody, i obfitują w kamień wapienny, drzewo do budowy i okrętowe. Rzekę tę odkryła wyprawa pod dowództem głównego jeometry *Oksleja*. Wyprawa ta wyszła z *Battursta* d. 30 kwiet. 1817 roku, i przez góry *gołębiemi* zwane, posunęła się na 500 mil angielskich (czyli 700 wiorst,) ku zachodowi wewnątrz kraju. Dnia 10 sierpnia podróżni ci stanęli u celu. Wzięli rzekę tę naprzód za wynalezioną dawniey w południowey stronie rzekę *Makwari*. Po drodze niezmiernie wielkie znaydywali błota i zgoła niemieszkane stepy. Punkt ich powrótu był pod 32 st. 45 min. szer. połud. i 148 st. 58 min. dług. wsch.. Dla dokładnieyszego poznania tey rzeki wyznaczona jest druga wyprawa. (*P. P.*)

Dnia 7 lipca, w *Holkamie*, (w *Norfolk*) majętności sławnego miłośnika rzeczy gospodarskich, *Kokka*, z okoliczności strzyżenia owiec, było roczne zgromadzenie gospodarzy i zaprowadzających bydło. Wystawiane były na widok naylepsze sztuki bydła różnych gatunków,

i naynowsze machiny do uprawy ziemi i zbierania produktów. Co wszystko praktycznie doświadczano. Potém przedstawiane były różne wynalezione lub udoskonalone w ciągu roku przeszłego metody gospodarstwa. Zgromadzenie składało się z 546 osob. Owce i byki *dewonszyrskie*, wzrostem, składem, a byki jeszcze i większą przydatnością do robot, lepsze były od przeszłorocznych. Pokazywano także kawał ziemi niepłodney, która, przez *naścilkę* do darniny podobną, obfity wydała urodzay, który w pierwszym już roku wynagrodził nakłady; inna część ziemi urodzayney podobnież przykryta, za wyborne posłużyła pastwisko. Była także pokazywana nowa machina do koszenia trawy: odbywała działanie tak dobrze, że lepiey nie można: nie tylko lekko i szybko kosiła, ale też trawę tak układała na ziemi, że od powietrza rychło schnąć mogła. Machinę do siania rzepy i osypywania potem ziemią powszechnie pochwalono. Podziwienia jest godna nowa rzeczona *nortumberlandzka* socha, którą razem trzy brózdy się robią, i tak mocno jest zrobiona, że trzy rzędy rzepy z obustron razem się zasypują bez naymnieyszego uszkodzenia. Druga machina sypie nawóz do brózdy, tuż za nią następujący podwóyny pług przykrywa ten nawoz ziemią, a machina powracająca sieje nasiona i przykrywa ziemią. Sposob ten w niedostatku deszczu bardzo pomaga do wschodu nasienia, a prędko zasypany ziemią nawoz, młodą roślinę obdarza nadzwyczayną siłą.

Osobliwsze wyleczenie podagry.

Wszyscy wiedzą o użytecznych odkryciach i zasługach sławnego Szweda Kawalera *Linneusza*, lecz mało może kto wie o środku, którego on używał dla pozbycia się podagry. Dostał on tey słabości w 43 roku życia swojego w lecie, to jest r. 1750 i tak okropnie od niey był nękany, iż przez siedm dni i nocy boleść mu ani spać, ani naymnieyszego ruchu nogami nie dozwalała. Materya podagryczna, mówi Doktor *Stöwer*, w opisie życia tego wielkiego Botanika, przechodziła z jedney nogi do drugiey, w ręce i w inne części ciała. Gdy mu nic nie smakowało, przebierano różne potrawy, nakoniec dano mu przypadkiem dla ochłodzenia poziomki, które zjadłszy zasnął. Kazał sobie potém więcey dać ich, a po dwóch dniach wstał z łóżka zdrów i wesoł. Następującego roku, gdy się *Linneusz* w *Drottingholm* znaydował, wróciła się podagra. Z bladą i niewesołą twarzą przybył do zamku. Owdowiała Królowa zapytała się go, na czém mu zbywa? Na dobrey porcyi poziómek, odpowiedział. Przyniesiono mu je, a już drugiego dnia mógł bez doznawania naymnieyszey boleści pracować. Po upłynieniu lat trzech, znowu go podagra czasami nagabać zaczęła, lecz nie była tak mocną jak dawniey, i zawsze poziomkami pokonaną została. Od tego czasu używał on ich prawie każdego lata, krew jego przeczyściła się, nabył zdrowia stałego, humor stał się wesoły, i w takim stanie przeżył lat 71, nie będąc już nigdy więcey od tey choroby dręczony.

Potaż z kartoflowey naci.

Pewny aptekarz w *Amiens*, uczy sposobu otrzymywania potażu z naci kartoflowey, która obficie go daje. Kiedy kwiaty rośliny tey więdnieć zaczynają: wtedy zrzyna się nać ostrém narzędziem na pięć cali od ziemi wysoko, żeby owocu nie zepsuć, i zostawuje się na polu, aż póki nie wyschnie; potém pali się podobnie, jak wszystkie rośliny sól w sobie mające, i popiół się ługuje. Podług jego rachunku, z jednego *akra*, po odtrąceniu nakładów, w kartofli otrzymuje się 222 franków, a w potażu 816. (Jeżeliby ten wynalazek, choć w części był prawdziwy, byłby niezmiernie wielkiey wagi: potaż bowiem do różnych fabryk nieodbicie jest potrzebny; a dla drogiey ceny drzewa, z którego się szczególniey otrzymuje, bardzo wiele kosztuje; nać zaś kartoflowa na nic się nie używa, i zawsze się prawie wyrzuca. Korzyść zaś byłaby ztąd jeszcze większa, jeżeliby, jak w *Anglii* i innych mieyscach czynią uwagę, zniszczenie kwiatu kartoflowego przykładało się do wzrostu samey kartofli.)

Nowy użytek ziemiaków.

Kiedy się doyrzałe *nasienie* ziemiaków zerwie, rozgniecie, i z dwudziestą częścią jakiego kwasu zmiesza, zacznie wkrótce kisnąć i wyda przez pędzenie tyle wódki, ile z naylepszych winogron otrzymać można. Doświadczenia, które z wielką ilością tego płodu w *Nancy*, *St. Dizier*, i t. d. czyniono, nie podają w żadną wątpliwość tego użytku, który ziemiakom nową wartość nadaje. W *Paryżu* czynili doświadczenia w tey mierze PP. *Cadet-Gassicour* i *Deslauriers*.

Stan osad Francuzkich.

Krótki czas posiadania przez rząd francuzki odzyskanych 7 osad, nie dozwala z należytą dokładnością wystawić ich stanu pod względem skarbowym i handlowym. Objęcie *Gwadelupy* w posiadłość nastąpiło w lipcu, a *Martyniki* w wrześniu roku 1816. W grudniu tegoż roku pokazała się bandera francuzka na morzu indyyskiém; w styczniu roku 1817 zawinęła do *Senegal*, a d. 8 listopada do *Kayenny*. W 7 osadach francuzkich znayduie się 4670 żołnierzy stojących na załodze. Dochody z *Martyniki* wynoszą 2,311,000 franków, a wydatki 1,500,000. *Gwadelupa* przynosi 2 miliony 148,000 fr., a kosztuje 1,500,000. *Bourbon* czyni dochodu 750,000 fr., a potrzebuie wydatków 700,000. *St. Pierre* i *Miquelon* nie przynoszą żadnych dochodów, a kosztują 200,000 fr. Z *Senegal* iest dochodu tylko 57,000 fr. a potrzeba wydatków 400,000. Dochody z *Kayenny* wynoszą 279,000 fr. a wydatki 700,000. Dochód z opium i soli w Indyach wschodnich czyni 1,645,000 franków. Ogólny dochód z osad wynosi 7,190,000, a wydatek 5 milionów fr. Znaczne atoli są korzyści, jakie Francya sobie przez te wydatki zapewnia. Handel z *Martyniką* i *Gwadelupą* daje ruch corok przeszło 70 milionom, z których 8 do 10 milionów wychodzi na pensye, zapłacenie maytkom, budowę okrętów i t. d. Na tym handlu zawisł powiększey części byt i pomyślność mieszkańców w nadbrzeżnych miastach i portach.

— *Wilno* —

Administracya Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności, za przyjemny poczytuje sobie obowiązek, oświadczyć publicznie wdzięczność i podziękowanie piekarzowi Wileńskiemu, JPanu *Franciszkowi Haver Opitz*, obywatelowi i Radnemu tegoż miasta, pod którego dozorem i dyrekcyą wymurowane zostały w domu Towarzystwa Dobroczynności, przeszłego miesiąca, dwa nowe piekarniane piece, wygodne, niewiele potrzebujące drzewa do opalenia i mogące, każdy na raz jednę beczkę wypiekać chleba. JPan *Opitz*, nie tylko uczynił wielką dla domu ubogich pomoc, przez postawienie bardzo trwałych i wygodnych piecow, żadney niewymagając za to nagrody, lecz nadto doskonałey umiejętności swojey wypiekania zdrowego i dobrego smaku chleba udzielił i nauczył domowe osoby wypiekaniem chleba zaymujące się. Zaprowadził w nowo-postawioney piekarni zupełny porządek; i urządził wszystko, co tylko, we względzie ochędóstwa, oszczędności, i dobrego porządku, życzyć w tey mierze można.

Wolno drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 68.

Wilno dnia 23 Sierpnia 1818 roku.

Ogłoszenia.

1 W skutek dekretu Sądu Magistratu Wileń. w roku 1818 aug. 8 dnia w sprawie kredytorów i pretensorow zeszłego JPana Józefa Maciejewskiego z sukcesorami tegoż Maciejewskiego zapadłego, będzie się wyprzedawać z publicznego targu kamienica onego w Mieście Guberskiém Wilnie pod ś. Mikołajem pod Nrem 321 sytuowana, w terminach 2gim, 3cim 9tym i 24tym dniu, miesiąca 7bra idącego roku, oraz ruchomość po zeszłym Maciejewskim pozostała, od dnia 23 7bra ciągle aż do zupełnego oney wyprzedania, każdego dnia, prócz dni świętych i tabelnych. Życzący sobie pomieniony dom, i ruchomość pozostałą nabydź, niech się raczą na objawione termina, do pomienioney kamienicy jawić.

Franciszek Swięcicki P. B. M. Wilna.

---

1 Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziem. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Pttu jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dwudziestego drugiego dnia. Przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście WJP. Józef Tyszka Prezyd. Wiłkom. oświadczenie poniższe wpisać do Protokułu podał następnie pisane. Oświadczenie imieniem WJP. Józefa Tyszki Prezyd. Ziem. Wiłkom. czyni się z okoliczności następney. Oświadczający się za prawem zastawném od WJPana Juliana Koziełły b. Sędz. Grodz. Pttu Wiłkom. wydaném, za summę czer. zł. tysiąc, objąwszy w possessyą folwark Peliszki w Wiłkom. powiecie leżący, dokumentem donacyynym w roku 1818 septembra 3go dnia dobrowolnie przez się ustanowiwszy aktorstwo wyrażoney summy i possessyą zostawną na dwie siostry swoje przerodnie Teklę i Dominikę Tyszkowny Prezydent. Ziem. Wiłkom. przeniosł i odstąpił, i oney dla oyca swego i macochy Dominika i Tekli z Szchroedersow Tyszkow Prezydentow Ziem Wiłkom. dożywocie zastrzegł, biorąc obok tego w teyże dacie dokument assekuracyyny pewne i umówione warunki opisujący a przez opiekuna aktorek wydany. Jeśliby więc, przeciwko myśli takowey assekuracyi, W. Prez. Tyszka oyciec oświadczającego się w imieniu własném lub aktorek summy zawierał, bez wiedzy żałącego się oną ściągać i na inną hypotekę przenosić lub w jakiekolwiek o tęż summę układy wchodzić zechciał, oświadczający się powszechność ostrzega, iż o takową summę bez żałącego się wiedzy i ugodzenia się jego nikt władnie traktować nie może, gdyż będzie winien straty własney nieostróżności. U tego oświadczenia podpis w protokule takowy. Józef Tyszka Prezydent Ziem Wiłkom.

Zgodziłem z Protokółem Jan Zienkowicz Ziemski Wilen. Regent.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się do Wileńskiey Skarbowey Izby na terminy dawniey po sześćkroć naznaczone, życzących wziąć w dzierżawę w mieście Wilnie do dnia 1 miesiąca januaryi 1819 roku, Sosowego i Konsumpcyynego poborow, zostających teraz w Skarbowey Administracyi, od czasu oddalenia nie akuratnych dzierżawców żydow Hruszki i Cypki; Skarbowa Izba naznaczyła nowe terminy: pierwszy dnia 7, drugi 9, a trzeci ostateczny 12 następującego miesiąca septembra; azatym życzący wziąć w dzierżawę wspomnione pobory do dnia 1 januaryi 1819 roku, zechce dla targów jawić się do teyże Izby Skarbowey na terminy naznaczone z dostatesznemi ewikcyami. Augusta 16 dnia 1818 roku.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Głnego Wileńskiego cywilnego departamentu, na domierzenie satysfakcyi wszystkim wierzycielom i pretensorom JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Pttu Rosieńsk. ustanowiony w dobrach Goryszach w Pttcie Rosieńsk. położonych exystujący, w dzisieyszym na oczewiste sprawy rozpoznanie zjeździe, poruczonym sobie zaymując się dziełem; i mając do sądowego rozbioru wniesione pretensye przez znaczną liczbę kredytorów na massie funduszu JW. Micewicza swoich należnościów poszukujących, tak skutkiem żądania tychże kredytorów i samego debitora JW. Marszałka Micewicza, jako też z uwagi Sądu, termin do wzięcia sprawy w oczewistą namowę w dniu 10 następującego miesiąca 7bra przeznaczył, ażeby zatém dalsi wierzyciele JW. Micewicza, którzy swojego poszukiwania dotąd sądowi nie objawili, o czasie zamierzonym na wzięcie sprawy do oczewistey namowy dostateczną mieli wiadomość. A tém samém iżby wszystkie do takowego konkursu swe stosunki mające strony wczesne w sprawie przynosząc objaśnienie: od skutków amissyi uprzedniemi awizacyami ostrzeżoney były wolnemi; Sąd Exdywizorski przez gazetę Kuryera Litt. trzykrotnie obwieścić postanowił. Dat roku 1818 augusta 13 dnia w Goryszach.

Jerzy Soroka Ziemsk. Pttu Oszm. Prezyd. Exdywiz.
Mateusz Sieşicki b. Prezyd. Ziemsk. Wiłkom. Exdywiz.
Jan Ciechanowiecki b. Sędz. Ziemsk. Pttu Wileń. Exdywiz.

---

2. Niżey podpisany, gdy nayduję w gazecie Kuryera Littskiego, że przysądzoną w roku 1815 grudnia 1 wyrokiem Sądu zjazdowego rozbiorowego fortuny JW. Hrabi Rzewuskiego summę czer. złłch 1,543, złłch 7 i gr. 23 dla Władysława Niemiry, powodem jakby sukcessyi W. Monika z Niemirów Bagniewska ma posięgać; korzystając zatém z takowey wiadomości, kiedy z opowiedzenia oyca mojego, znam siebie z bracią moimi bydź blizkim do sukcessyi takowey, a z przyczyny odlegle dopiero mieszkających braci moich, przy których po oycu naszym pozostały papiery, mianowicie Antoniego Komornika Pttu Słuckiego, Filipa Kapitana w woysku Rossyyskim, i Kaspra w woysku polskim zostających Niemirow, jako do równego spadku należeć powinnych; dla skommunikowania się z któremi i zebrania potrzebnych ku temu celowi dowodów, że znacznego trzeba czasu: w zamiarze zatém uwiadomienia administracyą schedy Władytława Niemiry, która z działu majątku Hrabi Rzewuskiego dosłać się sukcessorom Jego powinna, przedsięwziąłem na skutek wyroku Sądu zjazdowego, ninieyszą przez gazetę uczynić awizacyą, upraszając, aby wypłata summy takowey dla W. Bagniewskiey, aż do skommunikowania się z pomienionemi WJPPanami Niemirami bracią i wyszukania na ten dowod papierów wstrzymaną została. Dat w Wilnie 1818 augusta 19 dnia.

Bazyli Niemira

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego kancelaryi Miasta Wilna w dacie poniżey zapisanego, i tedyż urzędownie wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dwó-
nastego dnia. Przed aktami Miasta Guberskiego Wilna
stanąwszy osobiście JPP. Wincenty i Franciszek Bracia
rodzeni Adamkowiczowie; oświadczenie niżey wyrazające
się do protokułu wpisać podali, które jest w tym brzmie-
niu: oświadczenie imieniem JPP. Wincentego i Franciszka
Adamkowiczow odstawnych Towarzyszy Pułku Litew-
skiego ułańskiego braci rodzonych, przeciwko JP. Karolo-
wi Olszewskiemu Exekutorowi opieki i adwokatowi Mie-
skiemu, zanasza się z następnych okoliczności: na nie-
szczczęście żałujących delatorow wypadło, przez testa-
ment od zeszłego ś. pamięci Antoniego Adamkowicza oyca
żałł. delatorów w roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiątym
dziewiątym miesiąca oktobra siódmego dnia sporządzony,
nad osobami swemi i majątkiem w sukcesyi powstałym,
mieć obżałowanego Olszewskiego za Exekutora woli osta-
teczney oyca żałujących delatorow. Troskliwość Rodzi-
ca o los dzieci swych w małoletności zostawujących się,
nie przewidziała zawodności w osobie obżałowanego. A nie-
mając żałujący delator potrzeby wspominać poszczegól-
nie wszystkie nieprzykładne czynności swego Exekutora;
by tym sposobem powszechność niezgorszyć; dosyć bę-
dzie, gdy żałcy delatores wspomną tylko pokrótce o losie
swym — Kiedy już szukając pomyślności onego, zmuszeni
byli oddalić się od exekucyi opieki, i swey własności, jaka
po rodzicach, drogą sukcesyi, na załłujących delatorow spa-
dła — Obżałłowany Exekutor kontent z tego zdarzenia, że
pupilli szukać losu w militarności zamyslili, bez wszelkiey
od swego Exekutora pomocy; chcąc własność żałujących
do siebie przyswoić, i stać się pupillow Majątku Panem,
czynił nayprzód poróżnienia między trzema braćmi, by

każdy zrażony, na jednem obżałowanego omamianiu przestawał, rozszerzał wieści o niepomyślnościach żałujących w woyskowości jakby wydarzonych, za umarłych każdego oddalonego, przed pozostałym w Mieście Wilnie bratem trzecim Józefem ogłaszał — Prezentował odbierane jakoby listy o rzetelności swego doniesienia, aby mógł z słabości w życiu zostającego trzeciego brata korzystać, i czynić to wszystko, co ku zniszczeniu pozostałey po rodzicach majętności posługiwaćby mogło — A gdy który z nas (podług doniesień obżałowanego z grobow powstały) do Wilna z woyskowości za interesami pułku mogł przybyć, od już umorzonych wymagał na swe imie szczególnych plenipotencyow, czynił wielkie nadzieje — I uwikławszy niezgrabnemi czynnościami Fundusz żałujących delatorow, przez różne procesa dał się słyszeć z nakarbowanemi niewiadomo z jakich względow rachunkami i pretensyami do funduszow żałłcych delatorow zastosowanemi — Tak żałujący delatores, zostając pod opieką Exekutora, gdy z żałujących jeden lat szesnaście, a drugi łat dziesięć, po kilku kampaniach wojennych odbytych; jako wysłużeni z pułkow uwolnieni ze służby zostali i spodziewając się chwilę niejaką w domu swym przepędzić, do Miasta Wilna przybyli, chcąc z opieką obliczyć się, nieznalezli dla siebie wolnego przytułku; ani też z pobieranych z domu intrat, funduszow dopytać się mogli — Obżałowany Exekutor (w mniemaniu swym) dziedzic kamienicy na wielkiey ulicy pod Numerem setnym czwartym leżącey, chcąc zatrzeć wszystkie swoje faciendy, dołożył starania i pomocy; że i trzeciego brata do woyskowey służby oddano za miasto, a już pod niebytność brata Józefa smielszym stawszy się, że wszystko wybrano żałującym delatorom dał wiedzieć; nieinaczey więc wypadało, jak procesem dochodzić rachunku z opieki takiey i gdy przez Sąd Magistratu Wileńskiego dekretem zdania calculum i złożenia wszelkich kwitow i dowodow był obżałowany zobowiązany pod winami sprzeciwieństwa, czyto obawiając się jawnie czynionych oszukaństw i podstępow, aby za one niezostał ukaranym, czyto dla zmitrężenia dalszego, aby niebył oddalonym od exekucyi opieki, nad jeden dokument na rzecz żałujących delatorow na rubli srebrnych sto dziesięć posługujący, nic więcey niezkomportował, i czyniąc różne zwłoki, zmitrężenia, podstępy, wrażenia, lat dwie po aktach wyexpedyowanych zwlekając przystąpienie do finalnego wyroku; a nadstręczać się z wyprzedaniem kamienicy żałujących delatorow, jakby własney, wielu osobom osmielał się, do akceptacyi niejakichści poformowanych na rzecz swoją kwitow przez zastraszenie władzą policyyną znaglać, determinował się w posesyą wziąść kamienicę żałujących delatorow za długi, nigdy u obżałowanego delatora niezaciągane, przez pośrednictwo policyi od dnia dwódziestego trzeciego apryla idącego roku przedsiębrał, wlewki niejakieś na żałujących delatorow nabywać, do jakich żałujący delatorowie akceptacyi nieznają się, lubo i jako Exekutorowi pupillow, i jako adwokatowi przed odsądzeniem prawa broniąc, ośmielał się, i żałłcych dellrów od roku tysiąc siedmset dziewiędziesiąt dziewiątego utrzymując pod opieką przez lat dziewiętnaście ze wszystkiego funduszu jaki po rodzicu pozostał dla żłłcych delltorow chciał wyzuć. Lecz sprawiedliwy Rządca JW. Policmeyster i Kawaler Szlykow, weyrzawszy w słuszność interessu, żłłch dellrow zaszczycił swą sprawiedliwą protekcyą i wszystkie zamiary ku wyzuciu z majątku i uciśnienia żałłch dellrów usposobione znieważył, a Sąd Sprawiedliwy Magistratu Wileńskiego rozbierając oczewiście dzieło opieki nad żałłującemi dellrami popillow, czterdziesto letnich z pod opieki obżłłnego uwolniwszy, objąć własność swoją przez intromissyą żałcym delltrow dozwolił, i prócz zfrymarczoney intraty z domu od roku tysiąc ośmset dziesiątego miesiąca 7bra dwódziestego dziewiątego dnia po tysiąc ośmset siedmnasty apryla dwudziestego trzeciego dnia przez obżłłnego summę złłch polskich trzy tysiące czterysta sześć na obżłłnym dla żałłcych delltrow przysądził. Taki jest stan opieki przez obżłłnego utrzymywaney nad żałłcymi; który i na prawa cywilne o opiekunach piszące, i na prawa moralne, przepomniawszy, żałujących dellattrow krzywdził, do czasu zakroczenia wyroku w Sądzie Magistratowym na dniu dziesiątym augusta idącego roku ogłoszonego — ażeby więc obżałowany dotąd dający się słyszeć z wyprzedażą kamienicy w Mieście Wilnie pod Numerem setnym czwartym będącey, do dziedzictwa żałujących dellatorow przynależney, na przypadek oney komu niezawodził, i przez takowy postępek nieczynił zmitrężeń dla żałujących delatorow, mając zasłuszność delatorowie uwiadomić powszechność, iżby w żadne układy z obżałowanym Olszewskim byłym Exekutorem opieki niewchodzono — Ponieważ obżałowany nigdy niemiał, i niema prawa do wybycia obcey własności. Dla czego przeciwko obżłłgo czynnościom żałłcy dellattrowie manifestując się przez ninieysze oświadczenie w Akta Miasta Wilna zaniesione każdego uwiadamiają. W protokule podpisano: odstawny pułku Litt. ułańskiego towarzysz Wincenty Adamowicz, odstawny pułku konno-polskiego ułańskiego towarzysz, Franciszek Adamkowicz.
Zgodność świadczy: Ignacy Misiewicz Miasta Wilna Regent.

---

2 *Wypis z Xiąg Ziem. Pttu Wileńskiego roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dziewiętnastego dnia.*

Przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście WJP. Jan Czaplejewski b. Sędzia Grodzki Pttu Wołkowyskiego oświadczenie niżey w treści wyrażające się do akt podał w te słowa: Oświadczenie imieniem niżey piszącego się czyni się w następnym rzeczy opisaniu. Iż za dekretem rzeczewistym Sądu Grodzkiego Pttu Oszmianskiego w sprawie oświadczającego się Czaplejewskiego z WJP. Antonim Grzymałą Rotm. Pttu Wileń. teraznieyszego 1818 marca 7 dnia zapadłym, przysądzoną została summa w złocie czer. 3765 i w monecie grubey rubli sreb. 3289 na tymże W. Grzymale do akkuratnego wypłacenia oświadczającemu się Czaplejewskiemu w roku da Bóg nastąpić mającym 1819 marca 25 przy aktach Grodzkich Oszmianskich, a w razie uchybienia terminu, inekwitacia do wszelkiego leżącego summownego i ruchomego majątku jest uznana. Mimo jakową przysądzoną summę pomienionym dekretem obciążającą prawnie wszelkie W. Grzymały fundusze i na onych ubespieczoną, żeby W. Grzymała w żadne z nikim o też swoje leżące summowne i ruchome fundusze nie wchodził ku onych zatarciu lub ukryciu układy albo też żeby onych żadnemi innemi zawinieniami nieobciążał i nikomu nie podwodził, przez ninieysze oświadczenie o takowym zyskanym dekrecie rzeczywistym Sądu Grodzkiego Oszmianskiego i przez ony o illości przysądzoney dla oświadczającego się summy obciążającey wszelkie W. Grzymały fundusze Publiczność zawiadamiam i takowe oświadczenie podpisuję, pisan roku 1818 augusta 19 dnia. U tego oświadczenia podpis czyniącego jest taki. Jan Czaplejewski b. Sędzia Grodzki Wołkowyski. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w Xięgi Ziem. Pttu Wilen, wpisane, z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Pttu stronie jest wydan. Zgodziłem z Protokułem Jan Zienkowicz Ziem. Wilen. Regent.

Ze takowa kopija jest zgodną z księgami swiadczę
Jan Zienkowicz Regent.

---

3 *Sąd Główny Wileński 2go Departamentu wypełniając Ukaz Rządzącego Senatu w dziele sukcessorów Katarzyny Wołkowey Sowietnikowey Tytularney z Hrabiami Adamem i Jeremim Chreptowiczami 21 junii roku idącego za N. 1311 wydany, utrzymujący dekret ninieyszego Departamentu w roku 1815 marca 8 między temiż stronami ferowany, na wykonanie uznanych onym przysiąg tak przez Adama i Jeremiego Chreptowiczow jako też sukcessorow pomienioney Wołkowowey dzien 1. februr. następnego 1819 roku naznaczył, i dla niewiadomości o mieysca przebywania tychże sukcessorow Wołkowowey, wezwać onych do jawienia się w sądzie swoim na powyższy termin przez Gazetę St. Petersburgską i Kuryera Litt. postanowił, z tym zastrzeżeniem: ażeby przystępują w czasie zamierzonym do wykonania w tem dziele przysiąg, złożyli zarazem dowody prawne dla przeswiadczenia: że są istotnemi sukcessorami Katarzyny Wołkowowey 1818 augusta 14 dnia.*

Tadeusz Graf Plater Assesor.

---

3. *Ruchomości z starych mebli składające się, trzy Krowy, i dalsze sprzęty byłemu Poborcy Akcyzy Houwalta, takoż część ogrodu temuż Houwaltowi z exdywizyi po Łakawskich nabytą, będą sprzedawane z publiczney licytacyi, ktoby one życzył kupieniem za gotowe pieniądze nabyć, ma się jawić do Wileńskiey Mieyskiey Policyi w dniach 26, 28, i 31 teraźnieyszego miesiąca augusta, o czém od teyże Policyi ogłasza się, dat augusta 14 dnia 1818 roku.*

Jan Terpiłowski Jnspektor.
Sekretarz Darewski.

---

3. *1818 miesiąca augusta 15 dnia, podaje się do publiczney wiadomości, iż WJPani Maryanna z Buynickich Wolska Mostowniczyna Pttu Upitsk. skończyła dni życia swego w mieście Guberskim Wilnie roku teraźnieyszego 1818 dnia 1 augusta. Że przeto podług testamentu przez nią w tymże roku dnia 3 julii sporządzonego, Syn jey W. Adam Wolski Kapitan woysk Rossyyskich i pollch kawaler legii honorowey jest sukcessorem pozostałego majątku, wzywa się więc tenże sukcessor, aby zgodnie z dyspozycyą zmarłey matki swojey uczynił rozporządzenie w pozostałym po niey funduszu, którą awizacyą po trzykroć puklikowaną mieć żądając podpisuję. Dat w Wilnie.*

Antoni Storymowicz Exekutor testamentu.

---

3 *W Skutek dekretu Sąd spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow, w obwodzie Białostockim w kraju Rossyyskim w r. 1815 na dniu 5 nowembra zapadłego; iżby summa zł. pol. 3909, gr. 18 u debitora Jana Karczewskiego Deputata na schedę żony mojey już nieżyjącey Maryi z Szczybow Konarskiey Szambelanowey byłego Dworu Pol., ex re przedaży dziedzictwa zobopólnego folwarku Ludwinopola wynikłey, do dalszego czasu natymże*

folwarku, jako na ziemskiey kaucyi została oparta; tak iżby sukcessorowie, jeżeliby mniemali, że mają do oney pretensyą, ze mną jako mężem w sądzie tymże mającemu legalne od żony na jego supponowany majątek zrzeczenie prawnie rozprawili; ku czemu już, ultimarna podług prawa Statutowego na Sukcessorach w tymże Sądzie nastąpiła konwikcya: chcąc jednak daley uniknąć poźnieyszych wypadkow, podaję do publiczney wiadomości i wzywam, tak, iż, jeżeliby Sukcessorowie wzmienioney żony moiey Szczybowie lub dalsi mniemali, że jaki mają w tym dział, niech się stawią w tymże powiecie z swoimi dowodami na kadencyą oktobrową w roku teraźnieyszym 1818 w mieście Sokołce odbywający się; inaczey takowa zostająca summa przezemnie za dekretem bez żadney dalszey repetycyi dochodzenia oney przecięta zostanie.

Alexander Konarski Szam.

---

3. Chłopiec Alexiey Andrzejå syn własny krepostny rodem z Podola, wzrostu małego, lat 14, twarzy poculowatey, oczu dużych, gadający z cicha czyli szypliwo, w ubiorze: Armiaczku i spodniach sukna granatowego grubego, czapce ciemno zieloney z daszkiem; z domu właściciela mieszkającego w Wilnie dnia 9 augusta niewiadomo gdzie się podział, którego, gdzieby się znaydował, uprasza się o przytransportowanie do 2rey części Wileńskiey policyi, expensa wiernie zwrócone będą.

---

3 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w dacie poniżey wyrażoney zapisanego, a w roku tysiąc ośmset ośmnastym miesiąca augusta dziewiątego dnia pod pieczęcią urzędową tegoż Departamentu stronie potrzebującey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dziewiątego dnia. Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Głównym Mińskim 2go Departamentu stanąwszy osobiście WJPan Justyn Gowarkowski oświadczenie w imieniu JO. Xcia Michała z Kozielska Puzyny b. Marszałka Powiatu Mińskiego i kawalera orderu ś. Stanisława do zapisania podał, w treści następney — Niech mi darują obżałowani JOO. Xiążęta Radziwiłłowie, biorący spadek sukcesyi po ś. p. JO. Xięciu Mateuszu Radziwille Berdyczowskim, że stając za prawami słuszności w obronie mego nayspra wiedliwszego interesu, raz zaniosłem w aktach publicznych Ziemskich Słuckich roku tysiąc ośmset ośmnastego apryla dwódziestego trzeciego dnia, raz drugi teraz przed Sądem Głównym Mińskim 2go Departamentu oświadczenia, a to celem ostrzeżenia wszystkich interesowanych, robiących układy i wchodzących w wieczyste i tymczasowe umowy o też dobra spadkowe, których niejedni tylko obżałowani JOO. Xiążęta Radziwiłłowie są sukcesorami, lecz za jednymże prawem idąc siostry rodzone obżałowanego JO. Xcia Dominika Radziwiłły, dziś biorącego dobra spadkowe po JO. Xciu Mateuszu Radziwille Bordyczewskim, JWW. Aloiza z Radziwiłłow Judycka Generałowa woysk Pollch i Marya primo voto Pociejowa, poźniey Granowska, czyli w stopniu ich potomstwo, a z kolei za jednymże prawem trzecia siostra rodzona Barbara z Radziwiłłow Puzynina, naymilsza żona żałującego Michała Xcia Puzyny, takoż naturalna sukcessorka dopominać się należney sukcessy i część wydzieloną z tychże dóbr wszelkiego tytułu spadkow, w imieniu którey, żałujący Michał Xiążę Puzyna, mocą przyznanego dokumentu wziąść i mieć powinien, nie było żałującego zamiarem iść drogą procederu, ile zawsze uważał bydź ze strony ceniących słuszność obżałowanych JOO. Xiążąt Radziwiłłow i dla tego żałujący na dniu trzecim augusta roku biegącego, widząc się osobiście w Mińsku z obżałowanym JO. Xciem Alexandrem Radziwiłłem b. Kapitanem Gwardyi Polskiey i kawalerem obszernie w tym interessie mówiąc, zażądał udeterminowania dnia i przeyrzenia sprawiedliwych prawami upoważnionych swoich dokumentow, powtórzył w dniu szóstym tegoż miesiąca i roku rownież żądając przyjacielskich układow i umiarkowania do dopuszczenia bez procederu do tych dobr sukcessu, lecz responsem w tymże dniu odebranym, obżałowany Xiążę odmówił, a podziałane już różne tranzakta i w dniu trzecim augusta roku biegącego w Mińskim Sądzie Głównym 2go Departamentu przyznane, o też dobra między JO. Xięciem Dominikiem oycem a synem Alexandrem Radziwiłłami, każą się obawiać, aby żałujący Xiążę Puzyna z tego powodu nic nietracił i niebył zamieszany, przeto ostrzega wszystkich, komuby o tem wiedzieć należało, iż jako naturalny sukcesor z mocy dokumentu od miley małżonki swojey w roku tysiącznym siedmsetnym ośmdziesiątym szóstym miesiąca junii czwartego dnia wydanego w Ziemstwie Nowogrodzkim przyznanego, a w roku tysiącznym siedmsetnym ośmdziesiątym siódmym julii trzynastego dnia do akt Ziemskich Mińskich wniesionego (jeśliby drogą umiarkowania z obżałowanymi nie skończył), process rozwinie, i dochodzić należney mu sukcessyi ścisłym rozliczeniem się, tak o dobra nieruchome, jako i ruchome, w sprzętach mobiliach, kleynotach, etc, w Sądzie właściwym będzie, a zatem, aby nikt w żadne układy bez żałującego z obżałowanymi JOO. Xiążętami Radziwiłłami o spadłe dobra po ś. p. Xięciu Radziwille niewchodził i nietraktował, całą powszechność ostrzegam. U tego oświadczenia podpis następny: Takowe oświadczenie, jako proszony podpisuję: Justyn Gowarkowski. Poszliny opłacono swiadczę Piotr Nowicki Sekretarz Koll.

Zgodno z protokułem potocznym Grzegorz Borodzicz Sekretarz Sądu Głównego Miń. Depar. 2go.

Zgodno z protokułem potocznym Atanazy Reutt Sekretarz Koll.

---

3 Sąd Exdywizorski o dobrach Srzedniku Tyszkiewiczowskim ukończony, przy rozwiązaniu appelacyow od dekretu swojego, w roku 1818 mca augusta 8 dnia uskutecznionym, polecił kancelaryi swojey, ażeby dla wiadomości powszechney kredytorow obowiązanych do spłaty gotowizną summ funduszowych, mianowicie: Seminarzystom Wernienskim dyecezyi Żmudzkiey i WJX. Michałowi Grabowieckiemu, Proboszczowi Jałowskiemu Altaryyskiey tegoż probostwa ogłoszonemi zostało. Komu z kredytorow? ile? na jaki czas czyli termin? oraz dla którego funduszu opłata przeznaczoną została, dla tego jedynie, by przez składanie się niewiadomością o zaszłym wyroku i jego postanowieniach JPP. kredyterowie nie zamitręzyli satysfakcyi, jaka za summy funduszowe, równo z skarbowemi, uważane nieodmiennie należy. Stosownie do wyrażonego polecenia; kancelarya sądu Exdywizorskiego do wiadomości JPP. kredytorow powszechney podaje, że do spłacenia summy funduszowey Seminarzystom Wornienskim obowiązani zostali w ilościach: Izrael Szołomowicz mieszkaniec Jurborski złł. 122, groszy 2, szel. 1, denar 1, W. Adam Kucewicz Regent w stopniu Białozora Brygadyera zł. 110, gr. 29, szel. 1, denar 2. JP. Karolina Pecnerowna zł. 33, groszy 8, szel. 2, denar. 3. W. Jakub Juszkiewicz zł. 643, groszy 20, szel. 2, denar. 2. JP. Thadeusz Juszkiewicz zł. 11, groszy 2, szel. 2, denar. 5. Antoni i Bogumiłła Korewowie Sędziowie zł. 11, groszy 2, szel. 2, denar. 5. W. Józef Bilewicz Prezydent były graniczny Rosieński zł. 233, gr. 1, szel. 2, denar. 3. W. Michał Bukowski Pisarz w majetności Podubisiu zł. 22, groszy 5, szel. 2, denar. 4. Johan Frytz garbarz wsrzedniku zł. 11, groszy 2, szel 2, denar 5. Mowsza Dawidowicz Jabłoński mieszkaniec srzednicki zł. 321, groszy 25, szel. 1. denar. 1. Chaim Gierszelowicz Borowski mieszkaniec Cząkiski zł. 377. groszy 10. denar 2. WW. Franciszek i Kazimierz Romerowie zł. 299. gr. 19. szel. 1. denar. 3. JW. Eleonora Giełgudowa Marszałkowa Litewska zł. 1154. gr. 6. denar. 4. JW. Zofia Tyszkiewiczówna zł. 3862. groszy 4. szel. 2. JW. Eufrozyna Tyszkiewiczowa Gener. zł. 4114. groszy 15. szel. 2. denar. 1. JWW. Giełgudowie Marszałkowie zł. 3870. groszy 10. szel. 2. denar. 5. W. Zaleski Podkomorzy Rosień. zł. 11. gr. 2. szel. 2. denar. 5. W. Elzbieta matka, Henryk syn Rautensztrauhowie zł. 133. groszy 5. szel 1. Josel Ickowicz Fimberg zł. 67. gr. 17. Thadeusz Chamski Rotmistrz zł. 22. gr. 5. szel. 2. denar. 4. Józef Bordkiewicz Sędzia zł. 199. groszy 23. Thadeusz Bukaty Szambelan zł. 144. gr. 8. denar 5. Michał Woronicz zł. 11. gr. 2. szel. 2. denar. 5. Stanisław Zawadzki Sędz. zł. 22. groszy 5. szel. 2. denar. 4. Stanisław Eydrygiewicz Sędzia zł. 55. gr. 14. szel. 2. denar 1. X. Andrzey Bortkiewicz zł. 44. groszy 11. szel. 2. denar. 2. WW. Boufałowie Oboźniowie zł. 488. gr. 8. szel. 1. denar. 4. W. Wincenty Goltz. zł. 77. gr. 20. szel. 1. denar. 5. W. Fergis Krayczy Kowieński zł. 177. groszy 17. denar. 2. Antoni Swiętorzecki Sędzia zł. 1231. gr. 26. szel. 2. denar. 3. W. Józef Karwowski zł. 33. groszy. 8. szel. 2. denar. 3. W. Felix Siesicki Sędzia zł. 44. gr. 11. szel. 2. denar. 2. W. Stanisław Pietkiewicz zł. 122. gr. 2. szel. 1. denar 1. Leon Bohdanowicz zł. 88. groszy. 23. szel. 1. denar. 4. Do spłacenia summy zaś funduszowey Altaryi Jałowskiey X. Grabowieckiemu JWW. i WW: Józef i Antoni Łappowie, Benedykt i Wincenty Niepokoyczyccy zł. 233. gr. 1. szel. 2. denar. 3. W. Stanisław Montrymowicz zł. 44. groszy 11. szel. 2. denar. 2. Alexy Kościałkowski zł. 332. groszy 27. Jan Zórawski Skarbnik zł. 466. groszy. 3. szel. 2. Dziemion Froł mieszkaniec Surdecki zł. 33. gr. 8. szel. 2. denar. 3. Antoni Sirewicz Chorąży zł. 66. gr. 17. szel. 2. Paweł Piotrow mieszkaniec Kowarski zł. 11. gr. 2. szel. 2. denar. 5. Ignacy Czarnocki Szambelan zł. 22. gr. 5. szel. 2. denar. 4. Józef Bronisz Sędz. zł. 11. gr. 2. szel. 2. denar. 5. Eliasz Dawidowicz Kieydański zł. 11. groszy. 2. szel. 2. denar. 5. Abraham Mowszowicz Surdecki zł. 12. gr. 2. szel. 2. denar. 5. Tekla Sabowiczowa zł. 11. gr. 1. szel. 2. denar. 5. Krzysztof Plater Starosta zł. 155. gr. 10.

denar. 4. Antoni Sylwestrowicz Prezydent Grodzieński zł. 210. gr. 25. szel. 2. denar. 5. Stanisław Gzowski porucznik zł. 122. gr. 2. szel. 1. denar. 1. Leyba Abramowicz Abelson zł. 410 groszy 18. szel. 2. denar. 5. Jan Fryderyk Mantzelman obywat. *W*ileń. zł. 11. gr. 2. szel. 2. denar. 5. Feodor *W*alter Sowietnik zł. 99. gr. 26. szel. 1. denar. 3. JO. X. Stefania Raziwiłłówna zł. 344. grosz 1. denar. 5. Karol Grunerd obyw. *W*ileń zł. 44. groszy 11. szel. 2. denar. 2. Kajetan Lachowicz Pisarz zł. 66. groszy 17. szel. 2. Antoni Gastel kupiec *W*ileń zł. 33. gr. 8. szel. 2. denar. 3. Aloizy i Ludwik oraz Alexander Karnerowie zł. 33 gr. 8. szel. 2. denar. 3. Benijamin Percowicz zł. 22. gr. 5. szel. 2. denar. 4. Józef Tyszkiewicz Pułkownik Gwardyi zł. 499. gr. 12. szel. 1. denar. 3. Piotr Tyszkiewicz zł. 266 groszy 10. szel. 1. Katarzyna Tyszkiewiczówna zł. 99 groszy 26. szel. 1. denar. 3. Anna Klimaszewska zł. 99 groszy 26. szel. 1. denar. 3. Józef Gieryng obywat. *W*ileń. zł. 33. groszy 8. szel. 2. denar. 3. Barbara Abramowiczowa Starościna zł. 44. groszy 11. szel. 2. denar. 2. Onufry Dworzecki Sędzia *W*ileyski zł. 277. groszy 13. szel. 1. denar. 5. Jan Swiętorzecki Vice-Marszałek Zawiley. zł. 3828 gr. 25. szeł. 2. denar. 3. Felix Jazwinski Prezyd. *W*iley. zł. 44 groszy 11. szel. 2. denar. 2. Fruma Majerowa Gurlandowa obywat. *W*ileń. zł. 244 gr. 4. szel. 2. denar. 2. Symson Abrahamowicz zł. 210 gr. 25. szel. 2. denar. 5. Piotr Kleczkowski Podkom. Trocki zł. 55 groszy 14. szel. 2. denar. 1. Józef Dowgiałło Szamb. zł. 499 groszy 12. szel. 1. denar. 3. Jerzy Hrabia Tyszkiewicz. zł. 110 gr. 29. szel. 1. denar. 2. Opłata summ takowych przeznaczona w roku teraznieyszym 1818 miesiąca 7bra dnia 29 dla Seminaryum *W*orniansklego przy aktach Ziemskich Rosienskich dla Xdza zas Grabowieckiego przy aktach Ziemskich Pttu Wileńskiego — do rąk Aktorow lub Plenipotentow pod karą sprzeciwieństwa w gatunku srebrney rublowey monety — Co też do gazet Kuryera Litewskiego dla potrzy-krotnego ogłoszenia przesyła się. Datt w Srzedniku roku 1818 miesiąca augusta dnia 9.

*W*incenty Kurmin Regent Sądu Exdywizorskiego.

---

3. Excerpt óświadczenia z protokułu potocznego grodzkiego Pttu. Wileń. w dacie poniżey wyrażającey się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileńską jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca augusta dnia ósmego. Przed aktami Grodzkiemi Powiatu Wileńskiego znaydując się osobiście W. Stanisław Bieliński Regent gran. Adw. Subs. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał w wyrazach następnych: tyśiąc ośmset ośmnastego augusta ośmego dnia process wespół z oświadczeniem imieniem JO. Jmść X. Józefa Puzyny: Starosty Filipowskiego b. Sędziego Gran. Pttu Upitskiego, przeciwko W. Józefowi Kordziukowskiemu b. asesorowi Sądu Głównego Litewsko: Wileńskiego drugiego departamentu; zapisuje się w rzeczy oto: obżałowany Józef Kordziukowski b. Asesor Sądu Głownego Litt. znaydując żałł bydź dla siebie z naylepszemi skłonnościami i ochoczego do robienia pomocy, udał się do żałł. z prożbą, szukając jey; i przekładał: ponieważ dobra Starościńskie są przeznaczone na licytacyą życzyłby sobie wziąć którekolwiek Starostwo w arędę, do jakiego celu gdy według prawideł obowiązany jest złożyć ewikcyą czyli kaucyą; lecz że tey niema dostateczney, prośi żałł. o danie poręcznictwa odpowiednego, żałujący chociaż przewidywał niepomyślne konsekwencye dla tych którzy wydają poręcznictwa, jednakże na silne prożby obżałowanego Kordziukowskiego niemógł odmówić, przychilił się więc do jego żądania i w ufności, że obżałowany nienadużyje zaufania, nie zrobi żadnego uchybienia, postanowił wydać kawencyyny dokument: jaką deklaracyą obżałowany Kordziukowski otrzymawszy, w tym momencie pokazał się uchybiającym, bowiem przyniosł dokument z wyrażeniem w onym większey władzy nad tę, jakiey uprzednio domagał się, i nietylko pomieścił wolność licytowania dóbr starościńskich, ale nawet do brania podradow i czynienia przekazów; co gdy żałujący postrzegł niechciał podpisywać tranzakcyi, lecz obżałowany Kordziukowski oświadczając, że te wyrazy nie przez żadne podeyście, lecz dla zwyczayney formy zostały pomieszczone, gdyż ogólne poruczenie przekonywa tylko o pełney ufności przyjacielskiey, ale Kordziukowski podradów brać nie będzie, jako niema w tym żadnych widokow, ani czas mu niedozwala tym się zatrudniać, i naymocniey uręczył słowem honoru, że żałującego nie zdradzi, zaufania nienadużyje, i nic nie zrobi takiego, za coby żałujący z rzeczy wydanego poręcznictwa mógł odpowiadać, a ku większemu zabezpieczeniu w teyże myśli wydał rewers dodając jeszcze, że po upłynieniu lat 6 własnym kosztem dokument poręczny wyeliberuje i ewikcyą na wszelkim majątku swoim a mianowicie majętności ziemney dziedziczney Rady zwaney w powiecie Upitskim Guber. Wileńskiey leżącey oparł, na fundamencie więc takowych uręczeń, żałujący przerzeczony dokument w roku 1811 w Grodzie Wileńsk. przyznał, skoro się to dopełniło, obżłłny Kordziukowski niezaniedbał, z ryzyką żałł. funduszu, szukać osobistych zysków i natychmiast powierzoną sobie kaucyą z majątku żałłcego Niewiezniki w Pttcie Upitsk. leżącego przekazał w dniu 13 9bra 1811 roku żydowi Beniaminowi Percowiczowi obywatelowi Wileńsk. z wolnością zawierania umow o podrady, po niejakim czasie będąc zapytany od żałłcego, jak użył sobie powierzoney kaucyi, czy zalicytował w arędę starostwo lub nie? niedał rzetelney odpowiedzi, ale oświadczył, że nic nieprzedsięwziął i dokument ma u siebie, po upłynieniu lat kilku żałł. od osób ustronnych został ostrzeżony, że załog Kordziukowskiemu powierzony, jest przekazany niejakiemuś żydowi, lękając się żałł. aby niedoświadczył jakiego ambarasu, był troskliwym i po kilkakroć razy posyłał do obżłł. z zapytaniem, by uwiadomił jakiemu żydowi uczynił przekaz, i gdzie ten dokument jest użyty, lecz Kordziukowski albo niedał żadney odpowiedzi, albo powtórzył uprzednie uręczenia, że poręczny dokument nigdzie nie został przedstawiony i ma jego u siebie, a za wynaydzieniem powróci właścicielowi, takiemi obietnicami ciągle uwodzony żałłcy, oczekiwał skutku uręczeń, ale czas dokumentem zakreślony upłynął, a Kordziukowski nieuczynił zadosyć swoim upewnieniom. Załujący przeto jako już po ominionym terminie silniey począł dopominać się o zwrót daney kaucyi, już to przez ciągłe korrespondencye, już to przez swojego plenipotenta. Obżłł. Kordziukowski jednostayną odpowiedzią zbywał, kiedy już plenipotent żłłgo. był przymuszony oświadczyć, iż użyje krokow pobudzających do wykonania uręczeń, w tę porę obżłł. Kordziukowski niewstydził się powtarzać, że jakoby kaucya nie jest użytą ale gdzieś zaginęła, dla spokoyności zaś żałł, poda do Sądu Głłnego Litt. Wileńsk. 2go Depart. prożbę, donosząc o tym wydarzeniu i dopomni się o znikczemnieniu wydanego a nieużytego świadectwa, razem dokument poręczny przez przyznane poświadczenie cofnie i tym sposobem majątek żałł. Niewiezniki zpod zaprzeczenia oswobodzi, lecz pewnym będąc, że o użyciu świadectwa i dokumentu poręcznego znayduje się wiadomość w Sądzie Głłnym, nieośmieli się tego wykonać, chociaż upewnił słowem honoru, że inaczey z Wilna niewyjedzie, dopóki tego kroku nieuczyni, niepodając prożby na wieś wyjechał i czas długi już niepokazywał się w Wilnie, tymczasem Rząd Guberski Wileń. przez rezolucyą swoją w roku 1818 d. 15 marca za N. 3,934 zapowiedział, że z majątku żałł. Niewieżnik ma summę uzyskiwać, jaka została przez żyda Percowicza zawiniona za niedostawione artykuła do Kommissyi Kommissoryatskiey, a to z przyczyny, że żyd Percowicz podał pod ewikcyą Niewiezniki w skutek dokumentu przez Kordziukowskiego 1811 marca 13 dnia przelanego, gdy dopiero żałłcy przekonał się, jak został przez Kordziukowskiego uwiedziony i że ciągle był oszukiwany, jakoby załog nigdzie nie jest użyty, uczynił kroki jakie mu koley wskazywała, a między tém, kiedy dowiaduje się, że obżłł. Kordziukowski w celu zakrycia swojego funduszu przedsiębierze z rozmaitemi osobami wchodzić w układy i jest w determinacyi, czy znaczną hipotekę na majątek swóy Rady w Pttcie Upitsk. leżący opisać, czy też na ony żonie swojey lub komu z swoich przyjaciół prawo zrzeczne wydać, ma za obowiązek ostrzedz każdego interessowanego, ażeby nikt z racyi powyższey z obżłł. Józefem Kordziukowskim b. Assesor. Sądu Głłgo Litt. Wileń. 2go Depart. niewchodził w żadne umowy, ani o przedaż majątku Rady w Pttcie Upitsk. i inne jeśli są gdzie jakie, ani też o summy pieniężne, gdyż żłłcy drogą repetycyi na obżłł. Kordziukowskiego funduszach poszukiwać będzie, dopóki zaś ostateczne rozliczenie się między zawiniającym a skarbem nienastąpi, lub majątek żałł. zpod zaprzeczenia niezostanie oswobodzony, nim nieprzedsięwezmie skuteczne środki do odkrycia funduszu Kordziukowskiego, w sposobie aresztu na wszelką własność Józefa Kordziukowskiego b. Assesor. Sądu Głłgo Lit. Wileń. 2go Depart. i Star. Beniamina Percowicza obywat. Wileńsk. ninieyszy proces wespół z oświadczeniem do akt publicznych zapisując, dla dóyścia każdego interessowanego wiadomości, umieścić w gazetach Kuryera Litt. i dalszych postanawia, takowe oświadczenie wespół z processem na mocy plenipotencyi i wyraźnego polecenia samego aktora podpisuję. U tego oświadczenia podpis w protokóle następny: Stanisław Bieleński Regent Graniczny Adwokat Subsel. Wileńsk.

Zgodno z protokółem świadczę Józef Bohusz Grodzki Powiatu Wileńsk. Regent.

---

1. Przybyły z St. Petersburga z Xięgami Rossyyskiemi różnych Autorów, jakoto: Łomanosow, Dzierżawina, Karamzina, Zukowskiego, Dmitryewa, Samorokowa, Dołhorukowa, fon Vizini i dalszych, w obu Stolicach Państwa Rossyyskiego w publicznych xięgarniach przedającemi się; podaje do powszechney wiadomości, iż takowe xięgi wyprzedają się w Sklepie Ratusza Wileń. na przeciw ulicy Rudnickiey pod N. 11, który jako jest każdo-dziennie otwarty, tak zapraszają się do kupli onych życzący posiadać takowe edycye wyrażonych i dalszych autorów. Dnia 17 augusta 1818 roku w Wilnie.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Prus i Anglii po komercyi Austryacki poddany, starozakonny Dawid Tufell kupiec.

---

2 Do Królestwa Pruskiego do M. Królewca obywatel powiatu Rossinskiego, JWW. Michał Chlewinski, Karolina Chlewinska, Eleonora Chlewinska, z służącym przy nich, Antonim Pieczątkowskim, Janem Pieczątkowskim, Janem Eidnisem na miesięcy sześć.